

Sygn. akt VIII GC 2127/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2023 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Przemysław Kociński

Protokolant st. sekretarz sądowy Dorota Dąbrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2023 roku w Bydgoszczy

w postępowaniu gospodarczym

sprawy z powództwa K. Ł.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 3.292,23 zł (trzy tysiące dwieście dziewięćdziesiąt dwa złote dwadzieścia trzy grosze) za okres od dnia 12 lutego 2022 roku do dnia 18 marca 2022 roku,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 183,93 zł (sto osiemdziesiąt trzy złote dziewięćdziesiąt trzy grosze),

III. oddala powództwo w pozostałej części,

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917,00 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami, w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach procesu zawartego w niniejszym wyroku do dnia zapłaty.

Sędzia Przemysław Kociński

Sygn. akt VIII GC 2127/22 upr

UZASADNIENIE

Powód K. Ł., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w P., wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwoty 4.153,23 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 3.292,23 zł od dnia 3 lutego 2022 r. do dnia zapłaty. Domagał się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami za opóźnienie licznymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że łączyła go z pozwanym umowa przewozu, na podstawie której wykonał na jego rzecz przewóz towaru w postaci ciągnika siodłowego z Francji do Polski. Przewóz wykonano zgodnie z umową, pozwany nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, jednakże uiścił tylko część uzgodnionego wynagrodzenia. Wskazano, że na żądanie pozwu składają się: kwota 3.292,23 zł tytułem pozostałej części należności z tytułu frachtu za wykonany

przewóz, 183,93 zł tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności oraz 677,07 zł tytułem pozostałych poniesionych kosztów odzyskiwania należności.

Postanowieniem z dnia 20 października 2022 r. ustalono wartości przedmiotu sporu na kwotę 3.293 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 20 października 2022 r., sygn. akt VIII GNC 3155/22 Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy orzekł zgodnie z żądaniem zawartym w pozwie.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył go w całości i jednocześnie wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Motywuując powyższe strona pozwana potwierdziła, że łączyła go z powodem umowa przewozu, której przedmiotem było przewiezienie ciągnika siodłowego z Francji do B. za kwotę 5.000 zł netto. Zaprzeczył jednakże, aby po stronie powoda istniała jeszcze wierzytelność o zapłatę frachtu w dochodzonej pozwym kwocie. Wykonał on bowiem usługę przewozu w sposób wadliwy – odmówił wydania ładunku w miejscu przeznaczenia, przywłaszczył przewożony ładunek, a nadto w trakcie przewozu uszkodził pojazd. Tym samym po jego stronie powstało roszczenie o zapłatę odszkodowania, które to zostało skutecznie przedstawione od potrącenia z naliczonym przez powoda wynagrodzeniem. Spowodowało to wygaśnięcie dochodzonej pozwym wierzytelności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 stycznia 2022 r. pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. zlecił powodowi K. Ł., prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w P., umowę przewozu towaru w postaci ciągnika siodłowego marki I.. Strony uzgodniły, że załadunek towaru nastąpi w dniu 31 stycznia 2022 r. w C. (Francja). Towar miał zaś zostać dostarczony do B. w dniu 3 lutego 2022 r. do godz. 16:00. Zlecenie transportowe zostało wystawione w dniu 31 stycznia 2022 r.

W treści zlecenia transportowego postanowiono, że za wykonanie zlecenia należne będzie wynagrodzenie w kwocie 5.000 zł netto, które będzie płatne w terminie 7 dni.

Strony uzgodniły, iż po dotarciu na miejsce przewoźnik zobowiązany był zarejestrować film, który dokumentował stan pojazdu. Jako wymagany samochód do wykonania przewozu w treści zlecenia wskazano niskopodwoziówka.

Zgodnie z treścią Ogólnych Warunków (...) Sp. z o.o. płatność za wykonaną usługę następowała po otrzymaniu prawidłowo wystawionej faktury wraz z kompletem wymaganych dokumentów. Pozwany realizował przelewy wyłącznie na zgłoszony do urzędu skarbowego numer rachunku bankowego figurujący na tzw., białej liście podatników”.

Wskazano, iż brak pisemnej odmowy w ciągu 30 minut oznacza przyjęcie zlecenia do realizacji na warunkach w nim zawartych.

Dowód : zlecenie spedycyjne nr (...) z dnia 31 stycznia 2022 r. wraz z Ogólnymi Warunkami (...) Sp. z o.o. - k. 10-13, protokół przyjęcia zawiadomienia – k. 3 akt RSD (...)

Powód zaakceptował treść zlecenia spedycyjnego, nie wnosząc do niego zastrzeżeń.

Dowód: zeznania świadka D. W. – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD – k. 102, przesłuchanie powoda K. Ł. – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD k. 119, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD k. 111 akt.

W dniu 31 stycznia 2022 r. powód wraz ze swoim pracownikiem zjawił się w miejscu załadunku pojazdu będącego przedmiotem zlecenia. Przed przeprowadzeniem czynności załadunkowych sporządził film zawierający stan pojazdu.

Dowód: list przewozowy – k. 14, nagranie wideo – nośnik danych w kopercie na k. 63, zeznania świadka D. W. – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD – k. 102, przesłuchanie powoda K. Ł. – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD k. 119, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD k. 111 akt.

W toku czynności załadunkowych doszło do uszkodzenia plastikowych elementów okładziny przedniego zderzaka pojazdu oraz oberwania pasków od zbiornika i tłumika.

Następnie dokonał przewozu pojazdu do Polski.

Dowód: dokumentacja fotograficzna – nośnik danych w kopercie na k. 63, przesłuchanie powoda K. Ł. – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD k. 119, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD k. 111 akt.

W dniu 2 lutego 2022 r. powód wystawił w stosunku do pozwanego fakturę opiewającą na łączną kwotę 6.150 zł brutto (5.000 zł netto). W treści dokumentu wskazano, że płatność należy uiścić gotówką w dniu dostawy.

Dowód : faktura nr (...) z dnia 02.02.2022 r. – k. 9,

W dniu 4 lutego 2022 r. powód, po przeładowaniu ciągnika siodłowego na inną naczepę, za pośrednictwem swoich pracowników D. C. oraz P. S., przywiózł pojazd do siedziby pozwanego. Uzależnili oni wykonanie czynności rozładunkowych oraz wydanie pojazdu od uprzedniej zapłaty gotówką za wykonaną usługę przewozową. W odpowiedzi L. W. oświadczył, iż zapłaty dokona niezwłocznie przelewem, zgodnie z warunkami wskazanymi w treści zlecenia przewozowego.

W związku z powyższym pracownicy powoda odmówili rozładowania i wydania pojazdu, a następnie odjechali z siedziby pozwanego i udali się na ul. (...) w C..

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód:** zeznania świadka D. W. – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD – k. 102, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD k. 111 akt.

W związku z tym, reprezentant pozwanego niezwłocznie skontaktował się telefonicznie z powodem. Uzyskał wówczas informacje, iż kierowca odjechał z uwagi na brak zapłaty.

Jednocześnie powód przesłał do L. W. wiadomość SMS ze wskazaniem adresu, pod jakim znajduje się pojazd. Nadto wskazał, iż zostanie on wydany po uiszczeniu zapłaty gotówką w kwocie 5.000 zł plus podatek VAT.

Dowód: korespondencja SMS – k. 8 akt RSD (...), przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD k. 111 akt, przesłuchanie powoda K. Ł. – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD k. 119

W związku z powyższym w dniu 4 lutego 2022 r. reprezentant pozwanego zawiadomił Komisariat Policji B.-W. o przywłaszczeniu transportowanego pojazdu.

Dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej – k. 3 akt RSD (...)

W wyniku podjętych czynności policjanci z Komendy Powiatowej Policji w C. ujawnili pojazd pozwanego na nieruchomości przy ul. (...) w C.. Pojazd został zabezpieczony i przetransportowany na strzeżony parking w C..

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód:** notatka urzędowa z 07.02.2022 r. – k. 13 akt RSD (...), protokół zatrzymania rzeczy – k. 14-16 akt RSD (...), zlecenie nr (...) – k. 17 akt RSD (...)

W dniu 9 lutego 2022 r., reprezentant pozwanego udał się swoim służbowym pojazdem marki M. (...) do C. a następnie do C., celem odebrania pojazdu. Po wyrażeniu zgody przez Komisariat Policji B.-W. na wydanie pojazdu, L. W. odebrał ciągnik siodłowy z parkingu. Został on następnie przetransportowany do B. z wykorzystaniem holownika wynajętego od P. J., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...).

Dowód: zezwolenie na odbiór pojazdu z parkingu strzeżonego – k. 53-54, zeznania świadków: P. J. – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD – k. 102, P. W. – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD – k. 102, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD k. 111 akt

Z tytułu holowania pojazdu z C. do B. P. J., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), wystawił w stosunku do pozwanego fakturę VAT na kwotę 3.075 zł brutto (2.500 zł netto). Została ona zapłacona w całości.

Dowód: faktura nr (...) – k. 55, zeznania świadka P. J. – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD – k. 102, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD k. 111 akt

W związku z uszkodzeniami pojazdu pozwany zakupił trzy spojler dolne za łączną kwotę 296,43 zł brutto (136,56 zł, 79,95 zł, 79,95 zł).

Jednocześnie pozwany zlecił R. S., prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...), przeprowadzenie naprawy uszkodzonej plastikowej części ciągnika siodłowego. Z tytułu naprawy w/w wystawił w stosunku do pozwanego fakturę VAT na kwotę 400 zł brutto.

Czynności związane z naprawą pozostałych uszkodzeń oraz montażem nowych oraz naprawionych części zostały przeprowadzone przez pracownika pozwanego A. G..

Dowód: faktura Nr (...) – k. 56 akt, faktura VAT Nr (...), zeznania świadków: D. W. – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD – k. 102, A. C. – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD – k. 102, A. G. – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD – k. 102,

W dniu 10 lutego 2022 r. pozwany wystawił w stosunku do powoda notę obciążeniową na łączną kwotę 3.292,23 zł tytułem kosztów sprowadzenia pojazdu (...) z C. do B.. W jej treści wskazano, iż winna zostać uiszczona w terminie 3 dni od daty otrzymania.

Notę doręczono powodowi za pośrednictwem poczty elektronicznej w dniu 14 marca 2022 r.

Dowód: zeznania świadka A. C. – protokół elektroniczny znajdujący się na płycie CD – k. nota obciążeniowa nr (...) – k. 58, wydruk wiadomości elektronicznej – k. 59

W dniu 15 marca 2022 r. pozwany uiszczył na rzecz powoda kwotę 2.857,77 zł tytułem „FV (...) minus nota (...) w tym VAT 1150,00 PLN, NIP (...)”.

Okoliczność bezsporna, a nadto **dowód:** potwierdzenie przelewu – k. 15,

Powód, za pośrednictwem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C., pismem z dnia 2 czerwca 2022 r. skierowała do pozwanego ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 4.858,08 zł. Na powyższą wysokość składały się: 3.292,23 zł tytułem faktury o nr (...), odsetki w wysokości 246,98 zł, koszty windykacji wynoszące 321,87 zł, koszty odzyskiwania należności w wysokości 698 zł oraz koszty wywiadu gospodarczego wynoszące 299 zł. Ostateczny termin zapłaty został określony na dzień 9 czerwca 2022 r.

Dowód: ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty zaległych wierzytelności z 02.06.2022 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 16-17,

Powód został obciążony przez (...) Sp. z o.o. kwotą 861 zł tytułem „opłaty zgodnie ze zleceniem post. sądowe do sprawy: (...) ((...) Sp. z o.o.)”.

Dowód: faktura nr (...) – k. 19.

Pismem z dnia 15 listopada 2022 r. pozwany złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w kwocie 3.292,23 zł wynikającej z faktury VAT nr (...) z należnością stanowiącą odszkodowanie objęte notą nr (...) z dnia 10 lutego 2022 r.

Dowód : Oświadczenie o potrąceniu z dnia 15.11.2022 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 61-62.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony, których prawdziwość, autentyczność i moc dowodowa nie budziły wątpliwości, w oparciu o akta sprawy Prokuratury Rejonowej B.-P. w B. o sygn. (...), a także na podstawie zeznania świadków oraz dowód z przesłuchania stron.

Zeznania świadków D. W. oraz A. C. były spójne, logiczne oraz korespondowały z pozostałym zebraniem materiałem dowodowym, w związku z czym Sąd uznał je za wiarygodne. Należało wskazać, iż większość podnoszonych przez nich okoliczności faktycznych znajdowała bezpośrednie odzwierciedlenie w zebranych w aktach sprawy dokumentach bądź też stanowiła okoliczności bezsporne. Nadto część zeznań miała charakter bardzo ogólnych wskazań, w związku z czym nie mogła stanowić wystarczającej podstawy dla ustaleń faktycznych sprawy.

W podobny sposób Sąd ocenił dowód z przesłuchania świadków P. J. oraz P. W.. Należało wskazać, iż wiedza rzeczonych osób ograniczona była wyłącznie do kwestii zlecenia i wykonania holowania ciągnika siodłowego ze strzeżonego parkingu do B., co zostało potwierdzone wystawioną z tego tytułu fakturą VAT. W pozostałym zakresie powyżsi świadkowie nie mieli wiedzy na temat okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym stwierdzonych uszkodzeń w pojeździe.

W ocenie Sądu tylko częściowo wiarygodny był dowód z przesłuchania powoda. W pierwszej kolejności brak było podstaw do przyjęcia, iż ze strony pozwanego była akceptacja dla czynności, które miałyby doprowadzić do uszkodzenia elementów transportowanego pojazdu. Powyższe bowiem jest nie tylko sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, ale nadto nie znajdowało potwierdzenia w żadnym innym materiale dowodowym sprawy. Podobnie należało ocenić twierdzenia odnośnie dokonania zmian w zakresie sposobu uiszczenia wynagrodzenia – w tym bowiem zakresie strony zawarły pisemne zlecenie transportowe, które jasno określało sposób zapłaty. Powód nie wykazał, iżby doszło do jego modyfikacji w jakimkolwiek zakresie – przyznał wręcz, iż nie doszło do zawarcia żadnego aneksu w tym przedmiocie. Tym samym brak było podstaw do przyznania mocy dowodowej twierdzeniom powoda we wskazanym powyższej zakresie. W pozostałej części rzeczony dowód Sąd uznał za wiarygodny, albowiem odnosił się do zagadnień bezspornych, dotyczących przebiegu czynności w siedzibie pozwanego jak też tych, które miały miejsce w późniejszym okresie. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, iż jako strona mógł on pewne kwestie przedstawić w sposób subiektywny, mając na uwadze swój interes w korzystnym rozstrzygnięciu sporu.

Dowód z przesłuchania reprezentanta pozwanego Sąd uznał co do zasady za zgodny z rzeczywistością. Nie znajdowały jednakże potwierdzenia wskazania co do tego, iż dostawa ciągnika nastąpiła z opóźnieniem wynoszącym co najmniej 3 dni – to bowiem nastąpiło 4 lutego 2022 r., podczas gdy termin w zleceniu został określony na 3 lutego 2022 r. W pozostałym zakresie zaprezentowane twierdzenia odnosiły się do okoliczności bezspornych, jak również znajdowały potwierdzenie w zebranych w sprawie dokumentach czy zeznaniach świadków. Były one nadto spójne, logiczne i konsekwentne, choć, podobnie jak w przypadku powoda Sąd miał na uwadze fakt posiadania interesu prawnego w korzystnym rozstrzygnięciu sporu i tym samym możliwość przedstawienia określonych zagadnień w sposób subiektywny.

Godziło się zauważyć w tym miejscu, iż podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądownictwa jest rozstrzygnięcie kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 roku, II CRN

173/95, publ. Lex nr 1635264). Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. Lex nr 56096). Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 r., II CK 75/02). Na sądzie orzekającym ciąży obowiązek dokonania oceny wszechstronnej, w czym mieści się wymaganie rozważenia wszystkich dowodów mających znaczenie dla przedmiotu sprawy oraz kierowania się w ocenie regułami logiki i doświadczenia życiowego nakazującego uwzględniać wzajemne związki między poszczególnymi faktami (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2005 r., II CK 385/04).

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie bezspornym było to, że na podstawie łączącej strony umowy zlecenia transportowego, pozwany zlecił powodowi wykonanie przewozu towaru w postaci ciągnika siodłowego na trasie Francja – Polska. Niekwestionowanym było także i to, że powód częściowo wykonał swoje zobowiązanie – przesyłka została odebrana, przewieziona do Polski, jednakże nie została ostatecznie dostarczona (wydana) odbiorcy. W tym zakresie miała miejsce interwencja Policji i wynikająca z powyższego konieczność odbioru pojazdu przez pozwanego za pośrednictwem samodzielnie zorganizowanego transportu, ze strzeżonego parkingu na terenie Polski. Jasnym było również to, że powód wystawił w stosunku do pozwanego fakturę VAT na kwotę ustalonego frachtu, który został opłacony wyłącznie do kwoty 2.857,77 zł. Pozwany, broniąc się przed żądaniem strony powodowej, wskazywał natomiast na nieprawidłowe wykonanie przewozu oraz wynikającą z tego tytułu szkodę, która wyrażała się w szeroko rozumianych kosztach sprowadzenia ciągnika siodłowego do miejsca siedziby pozwanego oraz poniesionych kosztach dotyczących naprawy powstałych w toku transportu uszkodzeń elementów zewnętrznych pojazdu. To spowodowało obciążenie przewoźnika kwotą 3.292,23 zł, która została potrącona z faktury wystawionej tytułem wykonanego przewozu.

Dla porządku należało wskazać, iż do oceny stosunku prawnego łączącego strony co do zasady należało stosować przepisy Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 r. (Dz. U. 62.49.238) – w dalszej części Konwencji CMR. Z treści art. 1 tegoż aktu wynika bowiem, że znajduje on zastosowanie do wszelkich umów o zarobkowy przewóz towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsce przewidziane dla jej dostawy, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się. Nadto, postanowienia Konwencji CMR mają pierwszeństwo przed prawem krajowym, które znajduje zastosowanie tylko wówczas, gdy Konwencja do niego odsyła, albo gdy pewnych kwestii w ogóle nie reguluje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2003 r., IV CK 264/02, LEX nr 172824). Na kanwie przedmiotowej sprawy miejsce przyjęcia przesyłki mieściło się we Francji, a miejsce dostawy w Polsce, które są stronami konwencji. W kwestiach zaś nieuregulowanych przez Konwencję CMR należy stosować przepisy prawa krajowego.

W tym miejscu należało również przypomnieć, co miało kluczowe znaczenie w okolicznościach niniejszej sprawy, iż w myśl ogólnych zasad procesowych, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1997 r., sygn. II CKN 531/97, Lex nr 496544), a na stronie pozwanej spoczywa obowiązek wykazania, że powodowi jego żądanie nie przysługuje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. IV CSK 299/06). Istota zasady dotycząca ciężaru dowodów sprowadza się bowiem do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem,

a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 sierpnia 2014 r., sygn. I ACa 286/14).

W tym kontekście należało zauważyć, iż powód, pomimo jednoznacznych zarzutów zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, w rzeczywistości zaniechał nie tylko właściwego i pełnego ustosunkowania się do przedmiotowych twierdzeń, ale nie przedstawił (prócz dowodu z przesłuchania strony) żadnego materiału dowodowego, który mógłby prowadzić do przeciwstawieniu się stanowisku pozwanego. Zwrócić należało uwagę, iż twierdzenia odnośnie dokonywanych w toku realizacji zlecenia zmian w zakresie sposobu uiszczenia wynagrodzenia (z płatności przelewem na zapłatę gotówką przy odbiorze) z niewiadomych względów pojawiły się dopiero w toku przesłuchania powoda. Takie same wskazania właściwe były dla zarzutów wskazujących, iż uszkodzenia elementów zewnętrznych pojazdu (plastików, elementów mocujących zbiornik) miały być dokonane za wiedzą a nawet zgodą reprezentanta pozwanego. Brak jakiegokolwiek reakcji w tym przedmiocie, pomimo złożenia odpowiedzi na sprzeciw, był to tym bardziej niezrozumiały mając na uwadze to, iż kosztami ich naprawy pozwany w całości obciążył powoda. W konsekwencji więc powyższe twierdzenia zaprezentowane przez powoda w toku jego przesłuchania nie zasługiwały na uwzględnienie, nie posiadały mocy dowodowej, gdyż w ocenie Sądu stanowiły wyłącznie element taktyki procesowej. Nie zostały również, jak podkreślono już wyżej, wykazane czy nawet uprawdopodobnione w jakikolwiek inny sposób.

Analizując jednakże zgłoszone przez powoda roszczenia należało wskazać, iż odnosiło się ono przede wszystkim do zapłaty pozostałej, nieuiszczonej dotychczas przez pozwanego, części wynagrodzenia za wykonaną usługę przewozu towarów. Jak podniesiono wyżej sam fakt przewiezienia towaru z miejsca załadunku do siedziby pozwanego nie budził wątpliwości, jednakże nie można uznać, iż analizowana umowa została wykonana w sposób pełny. Bezspornie bowiem powód nie wydał przewożonego towaru odbiorcy, co również było jednym z elementów obowiązków wynikających z umowy przewozu. Powyższe zaś miało być wynikiem braku dokonania zapłaty ze strony zleceniodawcy przed rozładowaniem przesyłki, a więc w sposób, który miał zostać uzgodniony. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie dawała jednakże w ocenie Sądu podstaw do przyjęcia prawidłowości takowego stanowiska. Po pierwsze przeczyła temu treść zlecenia przewozowego, według którego termin zapłaty został odroczoney o 7 dni. Takowy sposób uiszczenia wynagrodzenia potwierdził nie tylko reprezentant pozwanego, ale również sam powód, który jednakże podnosił następnie, iż doszło do uzgodnień, które modyfikowały powyższą kwestię. W tym zakresie brak było, prócz przesłuchania samego powoda, jakiegokolwiek innego materiału dowodowego, który mógłby wskazywać na dokonanie rzeczonych zmian. Przeczyła temu chociażby postawa pozwanego, który nie dysponował gotówką w momencie przyjazdu towaru do miejsca przeznaczenia. Na marginesie należało również zauważyć, iż takowy sposób rozliczeń należności z tytułu frachtu (zapłata gotówką przy wydaniu towaru), mając na uwadze doświadczenie zawodowe Sądu wynikające z szeregu rozpoznanych spraw o podobnym charakterze, uznać należało nie tylko za wątpliwy, ale wręcz niepraktykowany. Wynikało to chociażby z tego, iż zapłata wynagrodzenia często poprzedzona jest uzyskaniem faktury oraz analizą przesłanych dokumentów przewozowych, co nie jest możliwe już w momencie wydania towaru odbiorcy. W związku z tym, mimo, iż ciągnik siodłowy ostatecznie dotarł do miejsca przeznaczenia, to było to poprzedzone nieprawidłową postawą powoda, który bezzasadnie odmówił jego wydania bez uprzedniej zapłaty wynagrodzenia. To jednakże samo w sobie nie powodowało istnieniem podstaw do odmowy zapłaty pozostałej części uzgodnionego pomiędzy stronami uzasadnienia, wynikającego z faktury VAT nr (...).

Swoją obronę przed rzeczonym roszczeniem strona pozwana oparła na zarzucie potrącenia, którego zasadność oraz skuteczność (w tym złożonego w tym przedmiocie oświadczenia) warunkowała możliwość uwzględnienia żądania pozwu. Co prawda powód, co zostało wskazane we wcześniejszym fragmencie, nie sprecyzował żadnych konkretnych zarzutów przeciwko powyższym twierdzeniom pozwanego, jednakże niezbędnym była analiza zagadnienia istnienia jak też wysokości wierzytelności przedstawionej do potrącenia, a więc wynikającej z poniesionej szkody.

W tym zakresie w pierwszej kolejności należało wskazać, iż zgodnie z brzmieniem art. 498 § 1 i 2 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub

przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

W myśl art. 499 k.c. – potrącenia dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. Nadto, aby mogło dojść do potrącenia, spełnione być muszą łącznie cztery przesłanki: wzajemność wierzytelności, jednorodzaowość świadczeń, wymagalność wierzytelności oraz zaskarżalność wierzytelności.

Przez wymagalność wierzytelności należy rozumieć sytuację, kiedy wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, zaś dłużnik jest obowiązany spełnić określone świadczenie. Jest to zatem stan potencjalny, mający charakter obiektywny, którego początek powstaje w momencie, kiedy wierzytelność zostaje uaktywniona. Wówczas też następuje początek biegu przedawnienia i dopuszczalności potrącenia, a wymagalność powstaje z chwilą nadejścia terminu spełnienia świadczenia, który może być określony w ustawie, bądź oznaczony przez czynność prawną albo wynikać z właściwości zobowiązania. Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie został oznaczony, powinno być ono spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania zobowiązania.

Ponadto należy zauważyć, że podmiot który jest zainteresowany potrąceniem, może zrealizować przysługujące mu w tym zakresie uprawnienie poprzez złożenie drugiej stronie stosownego oświadczenia woli. Oświadczenie o potrąceniu ma charakter konstytutywny, ponieważ bez tego skutek prawny w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności nie mógłby w ogóle powstać (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2013 r., II CSK 292/12, LEX nr 1318346).

Zazwyczaj jest tak, że wymagalność powstaje z chwilą nadejścia terminu spełnienia świadczenia, który może być określony w ustawie, bądź oznaczony przez czynność prawną albo wynikać z właściwości zobowiązania. Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie został oznaczony, powinno być ono spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania zobowiązania (por. art. 455 k.c.), chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Jednak sama wola potrącającego – bez spełnienia przesłanek określonych w art. 498 § 1 k.c. – nie ma mocy umorzenia wierzytelności (por. M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1132 i n.). Jeżeli wierzytelności przedstawione do potrącenia nie posiadają wymaganych przesłanek, to w momencie złożenia oświadczenia o potrąceniu, w świetle art. 498 § 1 k.c. nie mogą być one objęte potrąceniem. W konsekwencji nie dotyczy ich skutek potrącenia, o którym jest mowa w art. 498 § 2 k.c.

Jak zostało to już wyżej wskazane punktem wyjścia do analizy zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia była ocena istnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia. Wskazać bowiem należało, że zgłaszając zarzut potrącenia strona jest zobowiązana wykazać zasadność tego zarzutu, składając stosowne wnioski dowodowe i przedstawiając dowody (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2005 r., II CK 268/05). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należało wskazać, iż pozwany – chcąc doprowadzić do umorzenia wierzytelności strony powodowej i w konsekwencji oddalenia powództwa, winien był w pierwszej kolejności wykazać zasadność obciążenia K. Ł. kwotą 3.292,23 zł tytułem odszkodowania za szkodę wynikającą z nieprawidłowej realizacji umowy przewozu. Nie budziło bowiem wątpliwości, iż przesłanki wzajemności oraz jednorodzaowości obu roszczeń zostały w pełni wykazane. Bezsprzecznie natomiast roszczenie pozwanego miało charakter odszkodowawczy – tym samym podstawę przedmiotowego żądania stanowiły przepisy art. 471 oraz 472 k.c.

Według pierwszego z przywołanych przepisów dłużnik jest obowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odszkodowanie za niewykonanie umowy dochodzone na podstawie art. 471 k.c. jest świadczeniem mającym powetować szkodę spowodowaną niewłaściwym działaniem lub zaniechaniem dłużnika. Jest to roszczenie o innym charakterze niż roszczenie o wykonanie umowy. Ma ono na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta, a nie wymuszanie na nim zobowiązania zgodnie z treścią umowy. Odpowiedzialność kontraktowa znajduje zastosowanie w stosunkach między wierzycielem i dłużnikiem, którzy są stronami określonego stosunku

zobowiązaniowego. W myśl zaś art. 472 k.c., jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności.

Podkreślić należało, iż odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: 1) szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego; 2) szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależyte wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika; 3) związek przyczynowy między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Ciężar dowodu istnienia wymienionych przesłanek w świetle art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu jako osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne. Natomiast w przypadku wykazania, iż doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przyjmuje się istnienie domniemania prawnego (*presumptio iuris tantum*), iż było ono następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1997 r., II CKN 531/97, *Legalis*). Powyższe ma oczywiście charakter wzruszalny, jednakże ciężar wykazania przesłanek braku odpowiedzialności spoczywa na dłużniku.

Warto również podkreślić, iż przepis art. 361 § 1 k.c. ustanawia przy tym regułę, zgodnie z którą zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W § 2 ustawodawca sprecyzował, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przepisy te wyrażają zasadę pełnego odszkodowania oraz normalnego związku przyczynowego.

Z kolei przepis art. 363 § 1 k.c. przewiduje, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Przechodząc do rozważań merytorycznych na wskazanych wyżej przesłankami w kontekście okoliczności niniejszej sprawy należało w pierwszej kolejności odnieść się do kwestii najistotniejszej, a jednocześnie najbardziej spornej pomiędzy stronami, a związanej z nieprawidłowym wykonaniem umowy przez powoda. To, zgodnie ze stanowiskiem pozwanego, przejawiać się miało z jednej strony w braku wydania pojazdu w miejscu rozładunku pomimo jego dostarczenia, a także w dokonaniu uszkodzenia jego elementów w czasie wykonywania obowiązków związanych z transportem. To zaś doprowadziło do konieczności podjęcia działań zmierzających do odzyskania pojazdu i jego przewiezienia z miejsca przechowywania do siedziby pozwanego, a także przeprowadzenia czynności naprawczych. Obowiązek dowodowy wykazania wystąpienia rzeczonych okoliczności, jak już podniesiono wyżej, spoczywał na stronie pozwanej.

W ocenie Sądu, całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadził do wniosku, iż pozwany sprostał przedmiotowemu zobowiązaniu. W toku procesu nie był bowiem spornym zarówno sam fakt braku pozostawienia pojazdu przez powoda w miejscu rozładunku, jak również to, że został on przetransportowany do siedziby przewoźnika, gdzie został następnie zabezpieczony i przewieziony na strzeżony parking w miejscowości C.. Powód, mając na uwadze treść dowodu z jego przesłuchania, potwierdził również okoliczność uszkodzeń elementów karoserii pojazdu, co miało miejsce w toku załadunku towaru. Istotnym było jednakże to, czy przedmiotowe, obiektywnie występujące fakty, mogły zostać uznane za naruszenie obowiązków kontraktowych przewoźnika. W tym zakresie należało zauważyć, iż jednym z podstawowych obowiązków strony czynnej umowy przewozu jest dostarczenie przesyłki do miejsca jej przeznaczenia określonego w treści umowy. Stanowi to istotę rzeczoności stosunku obligacyjnego i tym samym zaniechania w tym przedmiocie bezsprzecznie stanowią uchybienie po stronie wykonawcy. Jasnym było również to, że umowa przewozu ma charakter kontraktu wzajemnego – zobowiązaniu przewoźnika odpowiada obowiązek zleceniodawcy zapłaty należnego frachtu. Pomimo jednakże powyższego nie sposób przyjmować, iż rzeczoności świadczenia każdorazowo muszą być spełniane jednocześnie, w tym samym momencie czasowym. Warto było w tym miejscu zwrócić uwagę na treść art. 488 § 1 k.c., w myśl którego świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych (świadczenia wzajemne) powinny być spełnione jednocześnie,

chyba że z umowy, z ustawy albo z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu wynika, iż jedna ze stron obowiązana jest do wcześniejszego świadczenia. Powyższe uregulowanie daje więc stronom możliwość kształtowania powyższego w sposób dla nich najbardziej odpowiedni. W okolicznościach niniejszej sprawy w ocenie Sądu bezsprzecznie doszło właśnie do przedmiotowego, umownego ukształtowania zasad uiszczenia przez stronę zlecającą należnego frachtu, poprzez określenie, iż odbędzie się to w terminie 7 dni, na podstawie wystawionej faktury oraz po dostarczeniu dokumentów przewozowych. Jednocześnie, jak zostało to już wyżej wskazane, przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dawało podstaw do przyjęcia, iż doszło do modyfikacji przedmiotowych ustaleń w taki sposób, by zapłata miała nastąpić de facto przed rozładunkiem towaru. Podniesione w tym zakresie przez powoda twierdzenia, które znalazły się wyłącznie w ramach jego przesłuchania, nie zostały uznane za wiarygodne. To zaś skutkowało tym, iż postępowanie przewoźnika i działających w jego imieniu pracowników, odmawiające wydania towaru bez uprzedniego uiszczenia frachtu, w ocenie Sądu należało ocenić jako naruszające zobowiązanie kontraktowe. Odnosząc się natomiast do drugiej z obiektywnie stwierdzonych okoliczności (uszkodzenia pojazdu) należało przywołać art. 17 ust. 1 Konwencji CMR, który stanowi, iż przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy. Oczywiście dalsza treść rzeczzonego przepisu zawiera szereg przesłanek wyłączających powyższą odpowiedzialność, która oparta jest na zasadzie ryzyka, jednakże w ocenie Sądu w toku niniejszego procesu powód tylko nie zdołał wykazać ich występowania, ale de facto nie podjął w tym zakresie żadnych czynności procesowych. Co prawda w toku swojego przesłuchania podnosił, iż rzeczzone uszkodzenia miały powstać za wiedzą, a nawet zgodą pozwanego (co sugerować mogło oparcie się na art. 17 ust. 2 Konwencji CMR w myśl którego „uszkodzenie (...) spowodowane zostało winą osoby uprawnionej, jej zleceniem nie wynikającym z winy przewoźnika”), jednakże pozostały, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał jakichkolwiek podstaw do uznania rzeczonych twierdzeń za posiadające jakąkolwiek moc dowodową. Należało także zwrócić uwagę, iż przy przyjęciu powyższego stanowiska powoda całkowicie nielogicznym i niemającym żadnego logicznego uzasadnienia byłby obowiązek sporządzenia przez przewoźnika nagrania wideo po dotarciu na miejsce załadunku. Gdyby bowiem nadawca (pozwany) za wszelką cenę, w tym dokonania uszkodzenia pojazdu, chciał dokonać jego przewozu, to z pewnością nie zastrzegłby w/w obowiązku, który ewidentnie miał na celu zabezpieczenie jego interesu przed jakimkolwiek dalszym naruszeniem substancji transportowanego ciągnika siodłowego. W związku z powyższym, w ocenie Sądu pozwany zdołał wykazać naruszenie zobowiązania umownego przez powoda, zaś strona przeciwna nie zdołała przedstawić materiału dowodowego, który uprawniałby do przyjęcia, iż funkcjonujące na gruncie art. 471 k.c. domniemanie zawinięcia, zostało wzruszone.

Drugim elementem analizowanego roszczenia był obowiązek wykazania wystąpienia szkody po stronie uprawnionego (pozwanego) i jej wysokości. W tym zakresie zasadniczo bezspornym był zarówno fakt zlecenia wykonania holowania ciągnika siodłowego ze strzeżonego parkingu w C. do siedziby pozwanego, jego faktyczne wykonanie jak też dokonanie zapłaty za rzeczoną czynność na rzecz P. J.. Przedmiotowe wynikało nadto z treści dokumentów dołączonych do akt sprawy jak też z osobowych źródeł dowodowych i zamknęło się kwotą 3.075,00 zł brutto (2.500 zł netto). Nie budziła wątpliwości również okoliczność wymiany oraz naprawy poszczególnych elementów pojazdu, które uległy uszkodzeniu – pozwany wykazał powyższe poprzez przedłożenie faktur wystawionych tytułem zakupu części (111 zł, 65 zł, 65 zł netto) oraz w związku ze zleceniem czynności naprawczych (400 zł netto). Szkodą w ocenie pozwanego był również koszt przejazdu prezesa do miejsca, w którym pojazd został zabezpieczony. Mając na uwadze okoliczności podniesione przez pozwanego na uzasadnienie rzeczzonego roszczenia w postaci ilości pokonanych kilometrów (230) oraz zastosowanej stawki za kilometr (0,8358 zł), stanowiącej powszechnie stosowany przelicznik (funkcjonujący w roku 2022) wynikający z rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. Nr 27, poz. 271 z późn. zm.). Mając przy tym na uwadze treść art. 322 k.p.c., w ocenie Sądu wskazaną wysokość szkody (192,23 zł) należało uznać za wykazaną. Tym samym łączna kwota, która została określona przez pozwanego jako szkoda w kwocie 3.292,23 zł została udowodniona – doszło bowiem do uszczuplenia majątku w/w podmiotu o rzeczoną wysokość.

Ostatnią kwestią wymagającą rozważenia na tle przesłanek z art. 471 k.c. był związek przyczynowy między faktem wystąpienia szkody a działaniem kontrahenta. W ocenie Sądu możliwym było przyjęcie na podstawie materiału

zgromadzonego w sprawie, iż pomiędzy działaniami powoda, które jak wskazano wyżej nosiły cechy nieprawidłowego wykonywania umowy, a wystąpieniem szkody w postaci uszczerplenia majątku pozwanego, istniał związek o takim charakterze, iż można go było traktować jako „normalne” tj. typowe lub oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy. Ocena zaś, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy i wynikać z zasad doświadczenia życiowego, a w razie potrzeby – z zasad wiedzy naukowej, specjalnej.

W tym kontekście należało wskazać, iż w ocenie Sądu w toku niniejszego procesu zostało wykazane występowanie związku przyczynowego o takim właśnie charakterze. Nie ulegało bowiem żadnej wątpliwości, iż gdyby nie zachowanie powoda nie byłoby koniecznym zaangażowanie Policji, zabezpieczanie pojazdu i następnie jego odbiór z miejsca przechowywania. Prawidłowe, wynikającej z zawartej umowy, postępowanie przewoźnika, skutkujące wydaniem pojazdu w miejscu dostawy, wykluczyłyby nie tylko poniesienie kosztów jego holowania, ale również tych, związanych z przejazdem reprezentanta pozwanego. W zakresie tego ostatniego roszczenia należało również wskazać, iż było ono konieczne z tego chociażby względu, iż wydanie pojazdu mogło nastąpić wyłącznie do rąk osoby uprawnionej, legitymującej się tytułem własności do zabezpieczonej rzeczy. Pozwany nie miał więc dowolności w tym zakresie i jego stawiennictwo w miejscu, w którym ciągnik siodłowy się znajdował po zabezpieczeniu, było niezbędne dla możliwości realizacji dalszych czynności. Istnienie adekwatnego związku przyczynowego występowało również pomiędzy kosztami związanymi z naprawą uszkodzeń a ich wyrządzeniem przez stronę powodową. W ocenie Sądu oczywistym było bowiem, iż poniesienie szkody w takiej postaci w tym zakresie było naturalnym i typowym następstwem odebrania przez odbiorcę uszkodzonej przesyłki, które to miało miejsce w czasie, w jakim towar znajdował się we władztwie przewoźnika.

Podsumowując, w ocenie Sądu, wszystko powyższe świadczyło więc o tym, iż w niniejszej sprawie pozwany wykazał wszystkie przesłanki odpowiedzialności powoda z art. 471 k.c., w szczególności wystąpienia po jego stronie szkody oraz nieprawidłowość w zachowaniu powoda i tym samym wykazał istnienie wierzytelności mu przysługującej co do zasady i wysokości.

Kontynuując rozważania w przedmiocie podstaw istnienia podstaw dokonanego potrącenia należało wskazać, iż nie budziło wątpliwości, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego to, iż roszczenie pozwanego, w dacie składania oświadczenia o potrąceniu, nosiło również cechę wymagalności. W tym zakresie należało zauważyć, iż wierzytelność o charakterze odszkodowawczym, ma charakter bezterminowy. Niezbędnym jest w związku z tym wezwanie drugiej strony do jej spełnienia, w myśl art. 455 k.c. Dopiero wówczas, po upływie wskazanego przez uprawnionego terminu bądź niezwłocznie po doręczeniu dokumentu stanowiącego wezwanie, wierzytelność staje się wymagalna. W okolicznościach niniejszej sprawy nie ulegało wątpliwości, iż pozwany wystawił notę obciążeniową w dniu 10 lutego 2022 r., wskazując, iż winna zostać zapłacona w terminie 3 dni od daty otrzymania. Została ona następnie przesłana do drugiej strony w dniu 14 marca 2022 r. za pośrednictwem wiadomości mailowej. W związku z tym uznać należało, iż wierzytelność z niej wynikająca stała się wymagalna w dniu 18 marca 2022 r., a więc tym samym posiadała przedmiotową właściwość również w dacie oświadczenia o potrąceniu, stanowiącego pismo datowane na dzień 15 listopada 2022 r.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu pozwany złożył powodowi skuteczne oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności stron, czym doprowadził do ich niemalże całkowitego wygaśnięcia. Spełnione przy tym zostały formalne przesłanki dla możliwości przyjęcia skuteczności złożonego oświadczenia o potrąceniu. Jedyne na marginesie należało wskazać, iż fakt, że zostało ono złożone przez pełnomocnika, nie mógł świadczyć o jego nieskuteczności – jak bowiem wynikało z treści pełnomocnictwa znajdującego się w aktach sprawy, upoważniało ono również to tego rodzaju czynności (k. 47). To, iż mogło ono nie zostać dołączone do samego oświadczenia, nie mogło mieć wpływu na wadliwość oświadczenia – w rzeczywistości bowiem zostało ono złożone przez uprawnioną osobę.

W tym stanie rzeczy Sąd doszedł do wniosku, że roszczenia przysługujące stronom uległy wzajemnej kompensacji (oba bowiem opiewały bowiem na tę samą kwotę), a zatem zgłoszone w pozwie roszczenie w zakresie należności głównej wygasło. To zaś powodowało, iż nie było ono uzasadnione i prowadziło do oddalenia powództwa, o czym orzeczono w pkt III sentencji wyroku.

Jednocześnie jednak należało mieć na względzie to, iż zgodnie z art. 499 zd. 2 k.c. oświadczenie o potrąceniu ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. Statuuje to zasadę retroaktywnego skutku potrącenia, więc od momentu wypełnienia się przesłanek, o których mowa w art. 498 k.c. Konsekwencją powyższego jest przede wszystkim uniknięcie konieczności uwzględniania upływu czasu od chwili, gdy potrącenia stało się możliwe, do dnia złożenia oświadczenia o kompensacie. Dotyczy to w szczególności naliczanych w tym okresie odsetek (tak W. Kurowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 499).

W świetle powyższego, pomimo złożenia oświadczenia o potrąceniu dopiero w listopadzie 2022 r., należało uznać, iż skutek umorzenia wzajemnych wierzytelności nastąpił w momencie, w którym owo potrącenie było możliwe. To zaś miało miejsce 18 marca 2022 r. W tym bowiem dniu wymagalna stała się nota obciążeniowa wystawiona przez pozwanego. Z racji, iż pozostałe przesłanki potrącenia w rzeczony dacie już nastąpiły, należało wskazać, iż to właśnie w tym dniu doszło do umorzenia wierzytelności powoda. Konsekwencją powyższego było jednak to, iż przez okres do rzeczony dzień pozwany pozostawał w opóźnieniu w zapłacie należności objętej fakturą objętą pozwem. Tym samym, mając na uwadze art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 711) koniecznym było uwzględnienie roszczenia powoda w zakresie odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 3.292,23 zł od dnia 12 lutego 2022 r. (dzień po dniu płatności wynikającym z faktury) do dnia 18 marca 2022 r. O powyższym orzeczono w punkcie I wyroku.

Oprócz świadczenia z tytułu zapłaty za sprzedane pozwanemu sprzęty, przedmiotem niniejszego postępowania była rekompensata za koszty odzyskiwania należności, o której mowa we wskazanej wyżej ustawie o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych. Zgodnie art. 2 pkt 1 tej ustawy, stosuje się ją do transakcji handlowych, których wyłącznymi stronami są przedsiębiorcy w rozumieniu art. 4 ustawy Prawo przedsiębiorców. Stosownie zaś do art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz. U. 2019, poz. 1292, ze zm.) przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonująca działalność gospodarczą. Natomiast w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych transakcja handlowa – stosownie do art. 4 pkt 1 – to umowa, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, jeżeli strony, o których mowa w art. 2, zawierają ją w związku z wykonywaną działalnością. Mając na uwadze strony niniejszego procesu oraz charakter istniejących pomiędzy nimi transakcji, w ocenie Sądu nie ulegało wątpliwości, iż spełnione zostały przesłanki do objęcia ich zapisami cytowanej ustawy.

Zgodnie zaś z art. 10 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych, wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1 bez wzywania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu Euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie stało się wymagalne. W orzecznictwie sądowym utrwalił się przy tym pogląd, zgodnie z którym rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro, przewidziana w art. 10 ust. 1 w/w ustawy, przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione. Roszczenie o rekompensatę w wysokości 40 euro powstaje po upływie terminów zapłaty ustalonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust. 3 i art. 8 ust. 4 tej ustawy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., III CZP 94/15, Legalis).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy nie ulegało wątpliwości, że pozwany nie uregulował świadczenia ciężącego na nim względem powoda w terminie. To bowiem nastąpiło w całości dopiero w dniu 18 marca 2022 r. w związku z retroaktywnym skutkiem oświadczenia o potrąceniu. Tym samym jasnym było, iż strona powodowa nabyła uprawnienie do odsetek z tytułu opóźnienia, co jednocześnie spowodowało, iż przysługiwało jej również prawo do domagania się od pozwanego rekompensaty z tytułu kosztów odzyskiwania wierzytelności. Powód miał zatem prawo domagać się zapłaty kwoty 183,93 zł tytułem równowartości wspomnianej kwoty 40 euro tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

Prócz żądania zasądzenia w/w rekompensaty, strona powodowa wniosła o zwrot poniesionych kosztów stanowiących opłatę uiszczoną na rzecz podmioty trzeciego z tytułu szeroko rozumianych czynności windykacyjnych. O ile sam fakt istnienia takowego obciążenia nie budził wątpliwości, o tyle w ocenie Sądu, mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, brak było podstaw do obciążenia nimi strony pozwanej. W świetle art. 10 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych oprócz kwoty, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje również zwrot, w uzasadnionej wysokości, poniesionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających tę kwotę. Zacytowany przepis warunkuje więc możliwość obciążenia dłużnika dodatkowymi kosztami od tego, by przedmiotowe miały charakter uzasadniony. Mając na uwadze chronologię wydarzeń, które zostały ustalone na gruncie niniejszej sprawy, nie sposób przyjąć, iż skorzystanie przez powoda z usług windykacyjnych zewnętrznego podmiotu spełniało rzeczoną przesłankę. Podkreślenia wymagało, iż w dacie zlecenie rzeczonych czynności (...) Sp. z o.o. (2 czerwca 2022 r.) powód był w posiadaniu noty obciążeniowej, która opiewała na kwotę brakującego wynagrodzenia. Tym samym miał wiedzę na temat stanowiska pozwanego i kierowanych przez niego w stosunku do jego osoby roszczeń. W świetle tych okoliczności, a więc jednoznacznie spornego charakteru roszczenia, zawarcie umowy prowadzenia czynności windykacyjnych należało ocenić jako niecelowe. Tym samym koszty jakie w związku z powyższym zostały poniesione przez powoda nie mogły zostać uznane za wypełniające definicję art. 10 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych i tym samym brak było podstaw do ich uwzględnienia o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Zgodnie z powyższym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powód wygrał jedynie w nieznacznej części, w której zasądzono część odsetek oraz rekompensatę za koszty odzyskiwania należności, oddalono natomiast pozostałe jego roszczenia, w tym w zakresie należności głównej. Tym samym w ocenie Sądu, wygrał tylko co do nieznacznej części swego żądania. Z tego względu należało uznać go za przegrywającego sprawę w całości. Winien on w związku z tym zwrócić pozwanemu wszystkie koszty procesu, na które złożyła się kwota 17 zł stanowiąca opłatę skarbową od pełnomocnictwa oraz 900 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, ustalona w oparciu o przepis § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265). Łącznie Sąd zasądził więc w punkcie IV wyroku od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917 zł.

Sędzia Przemysław Kociński